

# Ścieżka (z cyklu: Przysiółek zwany Czułością)

*Yo recorro mirando, mirando, sin aliento.  
Wędruję i patrzę, patrzę, z zapartym tchem.  
(Don Juan, szaman Castanedy)*

Schodzę pierwszy raz ścieżką  
do twojego domu,  
jeszcze nie wiem,  
czy ona ma serce,  
ale idę wstrzymując oddech  
Na razie tylko stopom  
przypomina się  
każdy kamyk ze szlaków,  
zjazdy w błocie pomiędzy drzewami,  
buty mokre od górskich strumyków,  
fałszywe skróty i prawdziwe wyznania,  
a czasami na odwrót,  
nocne ogniska, kiedy góry rosną  
i nie dają się poklepać po grzbietach,  
a pod Diabelskim Kamieniem  
niedaleko Czupła  
otwiera się szczelina,  
w której łatwo przepaść,  
dać się uwieść własnej mocy,  
być głupcem bez strachu,  
zapomnieć, że nawet Wojownik  
musi czasem odpocząć  
w Przysiółku zwanym Czułością,  
bo tylko tam Cień daje się oswoić  
i każda ścieżka ma serce

\*

6 czerwca 2013

\*

*moja recenzja książki poetycko-malarskiej Ewy Parmy i Anny Marii Rusinek "Kobiety i ważki"*